

BIULETYN INFORMACYJNY

NR 3 (90) / 2017

Koleżanki i Koledzy,

Za nami wakacje, podczas których udało się zrealizować kolejną wyprawę trekkingową. Jej celem była w tym roku Skandynawia. Obszerną relację z tego wyjazdu znajdziecie wewnątrz numery, a my zachęcamy do podzielenia się relacjami z górskich wyjazdów wakacyjnych. Wasze relacje opublikujemy w następnym numerze.

Wielu z nas wędrując po górach zdobywa odznaki turystyczno-krajoznawcze. Miło nam poinformować, że nasz Kolega Grzegorz Ormaniec wejściem na szczyt Bliźnicy (Świdowiec, Ukraina) w dniu 13 września 2017 r. ukończył zmagania z „Wielką Koroną Beskidów” jako pierwszy członek naszego Oddziału. Serdecznie gratulujemy Koledze, a wszystkim miłośników górskich wędrówek zachęcamy do zdobywania odznak Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

*z tatrzańskim pozdrowieniem,
Zarząd Oddziału*



Grzegorz Ormaniec na Howerli w Czarnohorze (fot. archiwum)

SPIS TREŚCI:

(2) PLAN WYDARZEŃ • (3) KRONIKA ODDZIAŁU • (8) KRONIKA KOŁA PTT W KOZACH • WITAMY W NASZYM GRONIE • (9) R. SŁONKA: „SKANDYNAWIA” • (14) UKAZAŁ SIĘ 25. TOM „PAMIĘTNIKA PTT” • (15) T. WĘGRZYN: „SKANSEN TABORU KOLEJOWEGO W CHABÓWCE” • (16) ODSZEDŁ WIESŁAW MIERZWA

PLAN WYDARZEŃ

PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2017

	01-10	Wielki Jawornik (Jaworniki, Czechy/Słowacja) – wycieczka górską wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	03-10	„Czarnobyl” – prelekcja Wojciecha Szpytły lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	03-10 – 04-10	Wielka Rycerzowa (Beskid Żywiecki) – wycieczka górską wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki PTT dla seniorów”
	06-10 – 08-10	XXXII Ogólnopolskie Spotkanie Oddziałów PTT: Czerwone Wierchy (Tatry Zachodnie), Kościelec (Tatry Wysokie) – wycieczka górską wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	10-10	„Powiew Artyki w żaglach – wzdłuż brzegów północnej Norwegii” – prelekcja Julii Pastuszko lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	14-10	Hala Rysianka, Hala Lipowska (Beskid Żywiecki) – wycieczka górską dla SK PTT wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	15-10	„Skandynawia” – prelekcja Szymona Barona GOK Buczkowice, godz. 17:00
	17-10	„Autem do Konstantynopola” – prelekcja Sylwii Czauderny-Papiernik i Katarzyny Paproty lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	17-10 – 18-10	Leskowiec, Potrójna (Beskid Mały) – wycieczka górską wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki PTT dla seniorów”
	21-10 – 22-10	Wielka Sowa (Góry Sowie) – wycieczka górską dla SK PTT
	24-10	„Jaskinie Omanu” – prelekcja Jakuba Krajewskiego lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	29-10	Liptów (Słowacja) – wycieczka krajoznawcza wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	31-10	„Z Ukrainy góry i nie tylko...” – prelekcja Jana Nogasia lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	04-11	Bahenec (Beskid Śląski) – wycieczka górską z TJ Slavoj Czeski Cieszyn
	05-11	Łopień (Beskid Wyspowy) – wycieczka górską wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	07-11	„Z wiatrem na północ i na południe” – prelekcja Anny i Piotra Homów lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	11-11	Hrobacza Łąka (Beskid Mały) – wycieczka górską pt. „Biało-czerwone wędrowanie”
	14-11	„Madera – rajski ogród Atlantyku” – prelekcja Ewy Staszkiwicz lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	18-11 – 19-11	II Forum Przewodników Turystycznych PTT – Zawoja
	21-11	„Rumunia na cztery łapy” – prelekcja Krystyny Koper i Radosława Zawady lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	25-11 – 26-11	Babia Góra (Beskid Żywiecki) – wycieczka górską pt. „Andrzejki pod Babią” wycieczka w ramach realizacji zadania „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”
	28-11	„Ptaki naszych Beskidów” – prelekcja Jana Króla lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	02-12	Siwy Wierch (Tatry Zachodnie, Słowacja) – wycieczka górską
	03-12	Przełęcz Karkoszczonka (Beskid Śląski) – wycieczka górską dla dzieci pt. „Spotkanie z Mikołajem”
	05-12	„Zamki Słowacji” – prelekcja Pawła Klisia lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	10-12	Równica (Beskid Śląski) – wycieczka górską
	12-12	„Skandynawia” – prelekcja Szymona Barona lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	16-12	Skrzyczne (Beskid Śląski) – wycieczka górską dla SK PTT
	19-12	„Austria Alpejska” – pokaz filmu Wacława Morawskiego lokal PTT/BKA, godz. 18:00
	26-12	Kozia Góra (Beskid Śląski) – wycieczka górską pt. „VI Spacer Świąteczny z PTT”

Informujemy, że z przyczyn losowych w powyższym planie wydarzeń mogą nastąpić zmiany.

						
wycieczki górskie	wycieczki krajoznawcze	wycieczki narciarskie	wyprawy	pokazy slajdów, prelekcje	wystawy, wernisaże	spotkania członków

KRONIKA ODDZIAŁU

LIPIEC – WRZESIEŃ 2017 R.

30-06-2017 – 02-07-2017

Słowacki Raj to wyjątkowo malowniczy krasowy płaskowyż znany w całej Europie. Potoki i wody opadowe w ciągu tysięcy wyrzeźbiły w wapieniach i dolomitach efektowne, wyjątkowo głębokie i strome doliny, jaskinie i inne formacje krasowe. Tam wybrała się grupa 21 uczestników kolejnej „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”. Wyprawę rozpoczęli od przejścia Przełomu Hornadu, który można pokonywać dzięki licznym linowym mostom, drewnianym i metalowym drabinom i metalowym stopniom przymocowanym do pionowej skały nad nurtem potoku. Część grupy wyszła jeszcze na Tomášovský Výhľad, aby podziwiać widoki na Tatry i Słowacki Raj, a potem wszyscy spotkali się na Kľačorisku. Po posiłku i zwiedzeniu ruin klasztoru wrócili do Podlesoka. Nie mogło zabraknąć ogniska i pieczonych kiełbasek. W niedzielę przeszli jedną z piękniejszych dolin Słowackiego Raju – Velký Sokol z atrakcyjnymi wodospadami pokonywanymi dzięki drabinkom. Wycieczkę prowadził Jan Nogaś.



Fot. Jan Nogaś

01-07-2017

Po wielkim sprzątnięciu beskidzkich szlaków przyszła pora na inną grupę górską. Ósemka „naszych” z dzielnymi dziećmi



Fot. Szymon Baron

mimo lejącego deszczu wzięła udział w akcji „Czyste Tatry 2017”. W pelerynach, z workami na śmieci powędrowali z Kuźnic na Kalatówki. Odpoczynek w schronisku, i powrotna droga już bez deszczu. W workach 70 litrów śmieci.

09-07-2017

52 osoby z przewodnikiem Łukaszem Kudelskim wzięły udział w przejściu 28 kilometrów Głównego Szlaku Beskidzkiego. Celem był Turbacz (1310 m n.p.m.) od Przełęczy Knuruwskiej przez Kiczorę. Z Turbacza przez Stare Wierchy i Maciejową zejście do Rabki i powrót do Bielska-Białej. Dobra pogoda, wspaniała widoczność, świetne humory sprzyjały temu, żeby tę długą wyprawę zaliczyć do bardzo udanych. To była kolejna „Wycieczka w dobrym Towarzystwie”.



Fot. Celina Skowron

15-07-2017

Celem następnej „Wycieczki w dobrym Towarzystwie” był Wielki Chocz (1611 m n.p.m.) na Słowacji. Członkowie i sympatycy naszego Towarzystwa lubią ten szczyt i byli tam już niejednemu raz. Poszli czerwonym szlakiem z Jasenovej. Chcieliby długo podziwiać panoramy z góry, bo warto są tego, ale zbliżała się burza i trzeba było szybko zejść w niższe partie. Zeszli do Valaskiej Dubovej, a po odpoczynku w słynnej karczynie pojechali do wioski Leština, gdzie zwiedzili drewniany ewangelicki kościół z końca XVII wieku. Wycieczkę prowadził Witold Kubik.



Fot. Tadeusz Kaczmarczyk

20-07-2017 – 04-08-2017

Wyprawa trekkingowa „Skandynawia 2017” trwała od 20 lipca do 4 sierpnia 2017 r. Wzięło w niej udział ośmioro członków i sympatyków naszego Oddziału i kierowca. Cel wyprawy to zwiedzenie najciekawszych miejsc sześciu krajów skandynawskich i bałtyckich, a także zdobycie najwyższych szczytów tych państw. Trasa wiodła od szwedzkiego portu Ystad przez Szwecję, Norwegię, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę. Robert przygotował obszerną relację z tej niezwykle ciekawej wyprawy - do przeczytania na stronach 9-13!



Fot. Sebastian Kuliński

28-07-2017 – 30-07-2017

Miłośnicy górskich krajobrazów znów wybrali się na Słowację, w dzikie i skaliste góry Wielkiej Fatry. W ciągu dwóch dni wędrowania weszli na szczyty Tlstá (1373 m n.p.m.), Ostrá (1247 m n.p.m.) i Kl'ak (1394 m n.p.m.) i odwiedzili otwór największej w Wielkiej Fatrze Jaskini Mažarnej. Niezwykłe widoki i wrażenia wynagrodziły wędrowcom wszelkie trudy wędrowki. 19 uczestników poprowadził przewodnik Witold Kubik.



Fot. archiwum

05-08-2017

Żaden turysta górski nie pomyli charakterystycznej panoramy Tatr Bielskich z innym pasmem. W piękny sierpniowy dzień liczna grupa miłośników gór wybrała się tam, aby je podziwiać z bliska. Przeszli z ośrodka narciarskiego Střednica pod Przełęczą Zdziar do Doliny Szerokiej, i dalej przez Szalony

Przechód (1933 m n.p.m.) do Doliny Jaworowej. Widoki i wrażenia były tak zachwycające, że na pewno zostaną w pamięci uczestników na długo - albo na zawsze.



Fot. Jan Nogaś

06-08-2017

Tym razem uczestnicy „Wycieczki w dobrym Towarzystwie” wybrali się w Tatry Wysokie na Szpiglasowy Wierch. Poszli trasą od Doliny Roztoki do Doliny Pięciu Stawów Polskich, i dalej przez Szpiglasową Przełęcz na szczyt. Pogoda w Tatrach bywa niestety kapryśna, mgła i deszcz zmusiły uczestników do szybkiego schodzenia „ceprostradą” do Morskiego Oka. Po odpoczynku w schronisku powrót zatłoczoną „zakopianką” do domów. Uczestników było 52, wycieczkę prowadził Jan Nogaś.



Fot. Jan Nogaś

08-08-2017

21 osób prowadzonych przez Witolda Kubika wybrało się na Muronkę (1021 m n.p.m.) w Paśmie Baraniej Góry. Wyru-



Fot. Teresa Kubik

szyli ze wsi Ostre. Na trasie była Hala Ostre, Magurka Radziechowska, Hala Radziechowska, Glinne, a jeszcze po drodze maliny i borówki, no i piękne panoramy. Wycieczka z cyklu „Wycieczki PTT dla seniorów” zakończyła się w pizzerii w Węgierskiej Górze.

12-08-2017 – 13-08-2017

Celem kolejnej wycieczki były się Góry Stołowe - jedno z najatrakcyjniejszych pasm Sudetów. Uczestnicy zwiedzanie rozpoczęli od Sanktuarium w Wambierzycach, a następnie wędrowali wśród fantastycznych ostańców Błędných Skál. Potem była Cermna ze słynną Kaplicą Czaszek i spacer po Kudowie-Zdroju. Następnego dnia, już po stronie czeskiej zwiedzali obfitujące w niezwykle formacje Skalne Miasto Ardspach. W drodze powrotnej zwiedzili jeszcze zabytkowe Kłodzko. 21 uczestników wycieczki prowadził przewodnik Robert Słonka.



Fot. Robert Słonka

26-08-2017

III posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego PTT odbyło się w Krakowie. Nasz oddział reprezentowany był przez prezesa Szymona Barona, który pełni równocześnie funkcję wiceprezesa ZG PTT.



Fot. Szymon Baron

26-08-2017 – 27-08-2017

Wycieczka z cyklu „Wędrujemy Głównym Szlakiem Beskidzkim”. Uczestników 15, przewodnik Wojciech Biłko. Cele – Huzary (864 m n.p.m.) w Beskidzie Sądeckim i Kozie Żebro

(847 m n.p.m.) w Beskidzie Niskim osiągnięte. Pierwszy etap z Krynicy-Zdroju przez Huzary do Ropek to ok. 19 km. Drugi etap - z Ropek przez Kozie Żebro do Zdyni – około 16 km. Budzi szacunek, zwłaszcza, że bynajmniej nie było „po płaskim”. Ale wszystko się udaje, gdy zbierze się dobre towarzystwo, dopiszą humory, a energia jest wspomagana przez łemkowskie pierogi i nie tylko. A do tego pogoda jest łaskawa.



Fot. Grażyna Żyrek

02-09-2017 – 03-09-2017

„Wycieczka w dobrym Towarzystwie” na Lodową Przełęcz (2372 m n.p.m.) w słowackiej części Tatr Wysokich. Grupa 26 osób pod przewodnictwem Jana Nogasia wyruszyła z Tatrzańskiej Jaworzyny przez Dolinę Jaworową na Lodową Przełęcz. Nieprzewidywalna tatrzańska pogoda nie pozwoliła nacieszyć oczu widokami, wiatr zmusił uczestników do szybkiego zejścia do Doliny Pięciu Stawów Spiskich. Po noclegu w słynnej „Terince” zaplanowane było wejście na Czerwoną Ławkę, ale z powodu śniegu i deszczu przewodnik zarządził zejście do Starego Smokowca. No cóż, w górach często trzeba umieć zrezygnować z osiągnięcia celu, choć pozostaje niedosyt. Do następnego razu!



Fot. Jan Nogaś

03-09-2017

Zaprzyjaźnione z nami Koło PTTK „Beskidek” z Porąbki zaprosiło nas do wzięcia udziału w organizowanym przez nich już po raz siódmy „Rajdzie Deptoków”. Jako że przyjacielskie relacje należy podtrzymywać, a chodzenie po górach to sama przyjemność - nawet w pelerynach i pod paraso-

lami - to grupa młodszych i starszych z naszego Oddziału wzięła udział w tej sympatycznej imprezie. Najpierw była Hrobacza Łąka, a zakończenie rajdu połączone z grami, zabawami i konkursem odbyło się na boisku LKS Zapora w Porąbce. Trzeba wspomnieć też o pysznej grochówce i ciastach :).



Fot. Szymon Baron

05-09-2017

Po wakacyjnej przerwie nastał nowy sezon wtorkowych „slajdowisk”. Pierwsze spotkanie to prelekcja Szymona Barona i Wojciecha Szypuły pt. „Azory - nie tylko Pico”. Interesująca, dowcipna, pełna szczegółów, ilustrowana przezroczami opowieść o kilkudniowej podróży na Azory, której głównym, choć niejedynym celem było zdobycie szczytu Pico zaliczanego do „Korony Europy”. Słuchacze i widzowie opuszczali lokal pełni wrażeń, zadowoleni i uśmiechnięci.



Fot. Monika Baron

12-09-2017

Andrzej Koczur i Wiesław Pleciak z kilkoma kolegami wybrali się w czerwcu na Ukrainę w celu zdobycia kilku szczytów zaliczanych do „Korony Beskidów Ukraińskich”. Zdobyli tych wierzchołków siedem, a przy okazji poznali fragment kraju naszych wschodnich sąsiadów i jego mieszkańców. Wyprawa pełna ciekawych przeżyć i pięknych widoków – o tym była dzisiejsza prelekcja pt. „Karpaty Wschodnie (Ukraina)”, ilustrowana zdjęciami i filmikiem.



Fot. Szymon Baron

15-09-2017 – 17-09-2017

Liczna i gwarna gromada młodzieży ze Szkolnych Kół PTT w Bielsku-Białej i Kozach w towarzystwie opiekunów i przewodników wyjechała w Beskid Niski i Bieszczady, żeby przedeptywać tamtejsze szlaki i zdobywać szczyty należące do „Korony Gór Polski”. Pogoda dopisywała, a dobry humor to obowiązkowy element takich wypraw. Pierwszego dnia osiągnęli Lackową (997 m n.p.m.) - z czym kojarzy Wam się ta liczba? Podpowiem, że Lackowa bywa żartobliwie nazywana Górą Policyjną. Następnego dnia było długie, ale za to wynagrodzone cudownymi widokami wyjście na Tarnicę (1346 m n.p.m.). Ostatniego dnia miał się odbyć spacer nad Jezioro Solińskie, ale plany pokrzyżowała pogoda. Część grupy wybrała się do kościoła w Cisnej, a potem już autokar i powrót do domów.



Fot. Sebastian Kuliński

17-09-2017

Ktoś uważa, że deszcz, mgła i błoto mogą popsuć nastroje uczestników „Wycieczki w dobrym Towarzystwie”? Otóż nieprawda, ktoś taki byłby w „mylnym błędzie”. Jeszcze przed deszczem udało się wejść na Żeleźnicę (912 m n.p.m.). Udało się też uczestnikom obfite grzybobranie jako rekompensata za utracone widoki. I był czas na odwiedzenie przepięknego, siedemnastowiecznego, drewnianego kościółka św. Jana Chrzciciela w Orawce. Była to więc ze wszech miar udana wycieczka w Pasma Orawsko-Podhalańskie, którą poprowadziła Martyna Ptaszek.



Fot. Celina Skowron

19-09-2017

„Rzym – miasto na siedmiu wzgórzach” to tytuł wtorkowej prelekcji Martyny Ptaszek. Niektórzy z uczestników spotkania bywali już w Rzymie, więc z tym większą przyjemnością oglądali znane już sobie widoki w innym ujęciu i przypominali sobie informacje o tym starożytnym mieście i jego historii. I pewnie z sentymentem wspominali swoje wojaże.



Fot. Szymon Baron

22-09-2017

Podczas uroczystości zorganizowanej w Książnicy Beskidzkiej przez Urząd Miejski w Bielsku-Białej z okazji Światowego Dnia Turystyki nasz wiceprezes Tomasz Rakoczy został wyróżniony „za osobiste zaangażowanie w rozwój turystyki w regionie oraz promowanie walorów turystycznych Bielska-



Fot. Szymon Baron

Białej”. Za aktywne propagowanie turystyki wśród dzieci i młodzieży wyróżnienia otrzymali opiekunowie Szkolnego Koła PTT „Pionowy Świat” przy Gimnazjum nr 11 im. Jerzego Kukuczki w Bielsku-Białej Małgorzata Kubieniec i Sebastian Kuliński. Gratulujemy!

24-09-2017

Jak słusznie zauważyła Martyna – autorka umieszczonego na naszej stronie internetowej opisu „Wycieczki w dobrym Towarzystwie” na Salatyn w Niżnych Tatrach – „pogoda w górach jest zawsze”. Tym razem była mgła, błoto, porykujący gdzieś w okolicy niedźwiedź, niełatwe do pokonania wiatrołomy. Panoramy nie były widoczne, ale to, co widać z bliska, też jest piękne, co udowadniają zdjęcia zrobione przez uczestników. No i jakie grzyby udało się zebrać! W wycieczce wzięło udział 50 osób pod przewodnictwem Witolda Kubika.



Fot. Celina Skowron

26-09-2017

Nasz oddziałowy Kolega, zapalony turysta i filmowiec-amator Wacław Morawski już po raz kolejny sprawił radość uczestnikom wtorkowych spotkań prezentując swoje filmiki. Pokaz nosił tytuł „Wilno tak bliskie Polakom”, ale oprócz głównego filmu zebrani obejrzeli jeszcze trzy inne - z wycieczki do schroniska na Rycerzowej, z oddziałowej wycieczki na Boboty w Małaj Fatrze oraz z wycieczki po okolicach Jeleśni. Takie pokazy to prawdziwa przyjemność.



Fot. Andrzej Ziółko

29-09-2017

29 września br. na Zamku Sułkowskich w Bielsku-Białej odbyły się śląskie obchody Światowego Dnia Turystyki. Dyplomami

Marszałka Województwa Śląskiego za Zasługi dla Rozwoju Turystyki w 2017 roku wyróżnieni zostali Witold Kubik i Sebastian Kuliński z naszego Oddziału, a także koledzy Józef Bernisz i Jerzy Cieślowski z Oddziału PTT w Jaworznie. Gratulujemy!



Fot. Szymon Baron

30-09-2017

Na „Wycieczkę w dobrym Towarzystwie” na Luboń Wielki (1022 m n.p.m.) w Beskidzie Wyspowym stawili się aż 82 osoby. Byli to głównie członkowie Szkolnych Kół PTT „Hal-

niaki” i „Groniczki” z przyjaciółmi, opiekunami i przewodnikami. Na starcie wędrowki w Rabce-Zaryte ta liczna gromada podzieliła się na dwie grupy i pomaszerowali na szczyt dwoma różnymi szlakami. Piękna jesienna pogoda, grzyby (dużo w tym roku grzybów!) i inne atrakcje na szlakach dały uczestnikom wiele radości i satysfakcji. Obie grupy spotkały się w schronisku na szczycie, skąd po posiłku i relaksie razem już zeszli do Mszany Dolnej, a stamtąd autokarami do Bielska-Białej. Przewodnikami byli Szymon Baron i Robert Słonka.



Fot. Jakub Syjota

Opracowanie: Irena Dorota Jędrzyk

KRONIKA KOŁA w KOZACH

LIPIEC – WRZESIEŃ 2017 R.

W okresie wakacyjnym wstrzymane zostały wyjazdy ze Szkolnych Kół, a członkowie Koła PTT w Kozach dołączali się do wyjazdów innych Oddziałów lub samodzielnie organizowali zdobywanie szczytów.

We wrześniu organizowany był konkurs fotograficzny „Kadry z wakacyjnych podróży 2017 roku”. Prace należało przysyłać do 29.09.2017 r.

Anna Kózka-Filarska

WITAMY W NASZYM ODDZIALE

W trzecim kwartale 2017 r. do naszego Oddziału wstąpiło siedem osób. Serdecznie witamy w naszym gronie!

- BB-523 - Martyna Ptaszek (31-08-2017)
- BB-524 - Tadeusz Kaczmarczyk (19-09-2017)
- BB-525 - Małgorzata Polak (20-09-2017)
- BB-526 - Magdalena Kozioł (22-09-2017)
- BB-527 - Sebastian Kuliński (26-09-2017)
- BB-528 - Janusz Cepcer (26-09-2017)
- BB-529 - Monika Ryśko (28-09-2017)

Według stanu na dzień 30 września 2017 r. Oddział PTT w Bielsku-Białej liczy 377 członków.



ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOK'U:

facebook.com/ptt.bielsko.biala

„Skandynawia 2017” – pod takim hasłem w dniach od 20 lipca do 4 sierpnia 2017 roku odbyła się wyprawa trekkingowa, w której wzięli udział członkowie oraz sympatycy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego o/Bielsko-Biała, czyli Kasia, Adrian, Jacek, Marek, Robert, Sebastian, Staszek, Szymon i mistrz kierownicy Tomek. Wyjazd zakładał pokonanie około 8.500 kilometrów przez kraje skandynawskie (Norwegia, Szwecja) i kraje bałtyckie (Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa), a jej celem było zdobycie najwyższych szczytów wymienionych państw oraz poznanie najciekawszych miejsc leżących na trasie.

Plan wyprawy powstał już kilka lat temu i zgodnie z nim poruszaliśmy się własnym samochodem, korzystaliśmy z ogólnie dostępnych miejsc pod namioty we wszystkich krajach oraz jeszcze w Polsce zaopatrzyliśmy się w możliwie duży zapas żywności, by zminimalizować zakupy w najdroższej części Europy. Dysponowaliśmy oczywiście mapami i przewodnikami turystycznymi tych terenów, ale niezwykle cenne było doświadczenie z poprzednich wypraw członków naszej ekipy (Marek – Skandynawia i Szymon – kraje bałtyckie).

Nasz wyjazd rozpoczął się od „pozбиierania ekipy”, załadowania do granic możliwości samochodu sprzętem, a następnie przejazdu przez Polskę, zakwaterowaniu na prom w Świnoujściu i dopłynięciu do szwedzkiego Ystad. Naszą przygodę rozpoczęliśmy krajoznawczo od spaceru po portowym Göteborgu, gdzie na uwagę zasługuje ładnie odrestaurowana dzielnica Haga oraz wzgórze z Twierdzą Kronan, które jest świetnym punktem widokowym na miasto. Potem przekroczyliśmy granicę z Norwegią i poznaliśmy fragment nowoczesnej dzielnicy Byorvika w stolicy tego państwa, czyli w Oslo. Najwięcej czasu spędziliśmy spacerując po tarasach niezwykłego budynku opery, bowiem jest to olbrzymi deptak i punkt widokowy na Oslofjord oraz pozostałe dzielnice miasta. Nasz pierwszy biwak rozbiliśmy około 100 km na północ od Oslo, nad największym jeziorem w Norwegii, czyli Mjosa, które zasilane jest rzeką Gudbrandsdalslågen. Następnego dnia zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia pod skocz-

nią narciarską w Lillehammer i dojechaliśmy w rejon Oppland do Parku Narodowego Jotunheimen (Dom Gigantów), gdzie znajdują się najwyższe szczyty Gór Skandynawskich, łańcucha górskiego o długości 1.800 km. Naszym pierwszym celem górskim było wyjście na najwyższy szczyt Norwegii, czyli Galdhøpiggen (2.469 m n.p.m.). Trasa wiodła od schroniska Spiterstulen poprzez kamienne rumowiska i pola śnieżne na Keilhaus Topp, a następnie na szczyt góry, gdzie znajduje się niewielki schron (Knut Voles hytte), służący jako bufet. Dzięki doskonałej pogodzie mieliśmy fantastyczne widoki na niezliczoną ilość szczytów Jotunhaimen, wśród nich widoczny był między innymi drugi co do wysokości masyw norweski Glittertind.



Renifer spotkany na trasie (fot. S. Kuliński)

Następnego dnia spakowaliśmy biwak rozłożony w dolinie rzeki Visy (Visdalen) i ruszyliśmy, by poznać niezwykle miejsca w Norwegii, które słusznie uważane są za największe atrakcje turystyczne. Nasza droga wiodła przez malownicze przełęcze, górskie serpentyny, brzegami rzek, jezior i fiordów, a cały czas towarzyszyły nam widoki jak z filmu „Władca Pierścieni”. Charakterystyczne bordowe domki, kilkusetmetrowe wodospady, przystanie rybackie, przeprawy promowe, a wszystko to wkom-

ponowane w niekończące się masywy Gór Skandynawskich – te widoki po prostu zapierają dech w piersiach. Zachwycił nas XII-wieczny drewniany kościół (Stavkirke) w miejscowości Lom, z charakterystycznymi zdobieniami w kształcie głów smoków. Podziwialiśmy niesamowity Geirangerfjord (UNESCO), po którym pływają statki pasażerskie, a ze stromych ścian spadają liczne wodospady. Jechaliśmy słynną Drogą Trolli, czyli niezwykle stromą i krętą trasą, przy której znajduje się jedyny znak drogowy na świecie „Uwaga na Trolle”. Punkty widokowe i specjalne tarasy w takich miejscach jak Trollstigen i Flydassjuvet pozwalają spokojnie nacieszyć się wspaniałymi panoramami. Zwiedziliśmy dawną stolicę państwa Wikingów, czyli Trondheim, gdzie podziwiać można potężną katedrę Nidaros (miejsce koronacji królów Norwegii), oraz drewnianą zabudowę portową,



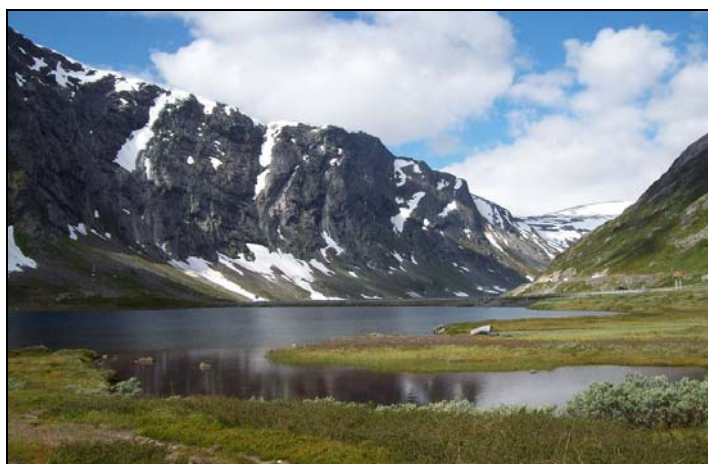
pakujemy się do busa (fot. S. Kuliński)



w piłkę gramy, gdzie się da, np. na plaży w pobliżu Halmstad (fot. K. Przemek)



schronisko pod szczytem Galdhøpiggen w Norwegii (fot. M. Frączek)



piękne krajobrazy towarzyszą nam cały czas (fot. M. Frączek)

która najlepiej jest widoczna z zabytkowego mostu Gamle Bybro. Jechaliśmy sporym fragmentem Drogi Atlantyckiej, która poprowadzona jest przez wysepki za pomocą mostów i tuneli, a Norwegowie przyznali jej tytuł „konstrukcji wieku”. Nasz biwak rozbijaliśmy czasem bardzo późną porą, jednak na tej szerokości geograficznej noc już nie zapadała, co najwyżej panowała lekka szarówka.

Kierując się w stronę najwyższego szczytu Szwecji, czyli Kebnekaise (2.111 m n.p.m.), wjechaliśmy do Laponii, a droga prowadziła nas przez ciemnozielone, dziewicze lasy i granatowe, dzikie jeziora. Od czasu do czasu drogę zagradzało nam stado reniferów, a zwierzęta przyzwyczajone do widoku człowieka niemal pozowały w stronę wycelowanych aparatów fotograficznych. Minęliśmy przemysłowe miasto Kiruna (kopalnie rudy żelaza) i zatrzymaliśmy się w osadzie Nikkaluokta na obrzeżach Parku Narodowego Abisko. Stąd ruszyliśmy podmokłymi terenami wzdłuż Jeziora Laddjavri w stronę widocznych na horyzoncie gór (około 19 km), aby po kilku godzinach rozbić namioty w pobliżu Kebnekaise Fjallstation (schronisko i pole namiotowe) i przygotować się, by następnego dnia zdobyć szczyt. Pogoda znów nam sprzyjała, dzięki czemu po całodzienniej wędrówce stanęliśmy na najwyższej górze Szwecji i z wysokości południowego szczytu Kebnekaise (Sydtoppen) podziwialiśmy surową, ale niezwykle piękną panoramę. W partiach szczytowych zalega przez cały rok śnieg, a kulminacja góry to efektowna lodowa piramida. Niektórzy turyści zdobywają szczyt za pomocą... helikoptera, lądowisko znajduje się na sporym wypłaszczeniu tuż pod kopułą szczytową. Zmęczeni, ale szczęśliwi po kilkunastu godzinach wędrówki przez skalne rumowiska wróciliśmy do naszych namiotów, a następnego dnia dotarliśmy do samochodu zaparkowanego w Nikkaluokcie.

Najwyższy szczyt Finlandii, czyli Haltiatunturi (1.324 m n.p.m.) w skrócie Halti to szczyt leżący na granicy norwesko-fińskiej. Nasz plan zakładał zdobycie go od strony Norwegii z Doliny Kafjordal, która z pewnej wysokości ukazała nam się przykryta białym mlekiem chmur, z którego wynurzały się górskie masywy. Dzięki brawurowej jeździe Tomka, który odkrył rozkosze „północnych szutrówek”, dotarliśmy krętą, górszą szosą nad brzeg Jeziora Guolasjavri położonego w iście księżycowej okolicy. Na szczycie Halti stanęliśmy po kilku godzinach marszu po kamyczkach, kamykach, kamieniach, skałach i głazach. Zdjęcia zrobiliśmy zarówno na najwyższym punkcie Finlandii, jak i o parę metrów wyższym wierzchołku góry, który znajduje się po stronie norweskiej. Norwegowie rozważają podarowanie Finom tego miejsca, czy tak się stanie okaże się już wkrótce. Nasza radość była wielka, bowiem znów pogoda pozwoliła na bezpieczne

wyjście na szczyt oraz cieszenie się rozległymi widokami Gór Skandynawskich.

Kolejnym miejscem, gdzie zamierzaliśmy dotrzeć był najdalej wysunięty na północ punkt Europy, znajdujący się na Wyspie Mageroya słynny Przylądek Północny, czyli Nordkapp. Po drodze zwiedziliśmy Muzeum w Alcie (UNESCO), gdzie obejrzeć można rysunki naskalne sprzed około 7.000 lat ukazujące życie pradawnych ludów Północy. Podczas krótkiego spaceru po Narviku oddaliśmy hołd żołnierzom polskim walczącym podczas II wojny światowej (Pomnik polskich marynarzy z O.R.P. Grom poległych w bitwie o Narvik oraz Cmentarz Wojсковy z mogiłą Polaków). Droga prowadząca na Nordkapp jest niesamowicie klimatyczna, prowadzi wzdłuż potężnego Porsangerfjordu, wśród posępnych skał, klifów i zatok. Przejazd na Wyspę Mageroya umożliwia podmorski tunel (Nordkapptunnelen). Przylądek Północny powitał nas deszczem, wiatrem i chłodem – wreszcie poczuliśmy klimat Północy. Około 1:30 w nocy, czyli w szarówce ruszyliśmy w stronę „turystycznego końca świata”. Pogoda nie pozwoliła, aby odwiedzić ten rzeczywiście najbardziej na północ wysunięty fragment Europy (Knivskjellodden), który znajduje się około 4 km od Nordkappu, ale radość z pobytu pod najstynniejszym globusem na świecie i tak była olbrzymia. Znajdowaliśmy się w miejscu najdalszym od naszych domów, od tego momentu zaczęliśmy drogę powrotną.

Droga przez Finlandię prowadziła niemal pustymi terenami przez gęste lasy, a zatrzymywaliśmy się na biwak przy położonych przy drodze jeziorach. Odwiedziliśmy słynne Rovaniemi, które jest stolicą Laponii oraz miejscem, gdzie mieszka Święty Mikołaj i znajduje się światowe centrum dystrybucji świątecznych prezentów. Zatrzymaliśmy się w Lahti, gdzie spacerowaliśmy wśród obiektów sportowych (skocznie narciarskie, boisko sportowe, basen). Spacer po stolicy Finlandii, czyli Helsinkach odbył się w zdrowym tempie, ale dzięki temu zwiedziliśmy zarówno część portową, jak i stare miasto, gdzie na szczególną uwagę zasługuje potężna katedra (Suurkirkko). Z Helsinek przepłynęliśmy promem do Tallina (UNESCO), stolicy Estonii, kolejnego pięknego miasta na trasie naszej wycieczki. Zwiedziliśmy także drugie co do wielkości miasto Estonii, czyli Tartu, które jest największym ośrodkiem akademickim krajów nadbałtyckich (uniwersytet powstał na bazie Gimnazjum Dorpatense ufundowanego przez Stefana Batorego). Następnie skierowaliśmy się w stronę niewielkiej wsi Haanja, na terenie której znajduje się najwyższa góra Estonii, czyli Suur Munamagi (318 m n.p.m.). Na wierzchołku zbudowana jest wieża widokowa, a cały teren wokół niej zaadaptowano na ścieżki turystyczne. W ciekawy sposób zwiedziliśmy stolicę



Droga Trolli (fot. S. Kuliński)



katedra Nidaros w Trondheim (fot. R. Słonka)



na szczycie Kebnekaise (fot. J. Duraj)



schodzimy z Halti (fot. Sz. Baron)



rysunki naskalne w Alcie (fot. S. Kuliński)



pod słynnym globusem na Nordkappie (fot. R. Słonka)



zamek w Trokach (fot. S. Kuliński)

Łotwy, czyli Rygę (UNESCO), bowiem było to jedyne miasto, po którym spacerowaliśmy nocą. Klimatyczne uliczki, piękny rynek i klimat portowego miasta sprawiły, że warto tu będzie kiedyś wrócić za dnia. Tej nocy (normalnej, ciemnej) spaliśmy nad na plaży, nad brzegiem morza w przyjemnym kurorcie Jurmala, a rano powitał nas pięknym wschodem słońca. Najwyższym wzniesieniem Łotwy jest Gaizinkalns (312 m n.p.m.) położony wśród łagodnych wzgórz na Pojezierzu Liwskim. W jego pobliżu prowadzą drogi szutrowe, a miejscem skąd najczęściej turyści zaczynają spacer na wierzchołek jest niewielki ośrodek narciarski na jego zboczach. Na Litwie zwiedziliśmy zabytkowe Kowno, gdzie na uwagę zasługuje niezwykle reprezentacyjny Ratusz Miejski oraz spacerowaliśmy brzegiem Jeziora Galwe, skąd widać było wspaniały Zamek w Trokach, będący siedzibą Wielkiego Księcia Litewskiego. Na koniec naszej wędrowki pojechaliśmy do wsi Miedniki Królewskie, skąd wyszliśmy najpierw na Juozapines Kalnas (do niedawna uważaną za najwyższe wzniesienie Litwy), a następnie na najwyższy szczyt Litwy, czyli Aukštojis Kalnas (294 m n.p.m.). Tym samym zakończyliśmy nasz projekt „Skandynawia 2017” i skierowaliśmy się w stronę naszych Beskidów.

Na wyprawie zrealizowaliśmy wszystkie nasze cele, co zawdzięczamy bardzo wielu czynnikom, a do najważniejszych należą – według mnie – racjonalny plan i szczegółowe przygotowania (Szymon), nasza codzienna współpraca oraz sprzyjające warunki pogodowe. Szczególne słowa uznania należą się Tomkowi, który wioził nas bezpiecznie po drogach i bezdrożach. Chciałbym każdemu członkowi naszej ekipy serdecznie podziękować za ten niezwykle czas i do zobaczenia na szlaku.



uczestnicy wyprawy w Trondheim (fot. S. Kuliński)

Okno w okno z reniferem

Jasne noce, pokryty śniegiem szczyt, rysunki naskalne, piękne miasta i... śmiałe renifery. Wszystko to - a także jeszcze więcej - zobaczyła podczas wyprawy do Skandynawii zaprzyjaźniona z „Kroniką Beskidzką” ekipa członków i sympatyków bielskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.



Na najwyższym szczycie Szwecji - Kebnekaise

Głównym celem eskapady było zdobycie sześciu szczytów do Korony Europy - najwyższych wzniesień Norwegii, Szwecji, Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy. Są to kolejno: Galdhøpiggen (2469 m n.p.m.), Kebnekaise (2111), Haltiatunturi (1324), Suur Munamägi (318), Gazinkalns (312) i Aukstojas Kalnas (294). Najwyższe wzniesienia trzech ostatnich krajów bałtyckich, ze względu na nizinne ukształtowanie tych terenów, są - jak to określa jeden z uczestników wyprawy, prezes bielskiego PTT Szymon Baron - „kopkami”.

Oprócz zdobywania gór, podbeskidzcy turyści zwiedzali znajdujące się na trasie ciekawe miejsca. W wyprawie wzięło udział dziewięć osób: bielszczanie - Adrian Bakalarz, Sebastian Kuliński

ski i Tomasz Lachendro, Szymon Baron z Buczkowic, Stanisław Żerdka z Czechowic-Dziedzic, Robert Słonka z Żywca, Jacek Duraj z Łodygowic, Katarzyna Przemek z Chybia oraz Marek Frączek z Katowic. Ekspedycja trwała od 20 lipca do 4 sierpnia. Jej członkowie pokonali około ośmiu i pół tysiąca kilometrów. Poruszali się własnym samochodem i korzystali z ogólnie dostępnych miejsc, w których można rozbić namioty. Jeszcze w Polsce zaopatrzyli się w możliwie duży zapas żywności.

W Norwegii podróżnicy zobaczyli między innymi skocznię narciarską w Lillehammer. - W kraju tym zachwylił nas XII-wieczny drewniany kościół w miejscowości Lom, z charak-



FOTO: SEBASTIAN KULIŃSKI

Cała ekipa w Trondheim

teryistycznymi zdobieniami w kształcie głów smoków - opowiada Robert Słonka. - *Jechaliśmy słynną Drogą Trolli, czyli niezwykle stromą i krętą trasą, przy której znajduje się jedyny znak drogowy na świecie „Uwaga na trolle”. Nasz biwak rozbijaliśmy czasem bardzo późną porą, jednak na tej szerokości geograficznej noc już nie zapadała, co najwyżej panna lekka szarówka. Kierując się w stronę najwyższego szczytu Szwecji, wjechaliśmy do Laponii, a droga prowadziła nas przez ciemnozielone, dziewicze lasy i granatowe, dzikie jeziora. Od czasu do czasu drogę zagradzało nam stado reniferów, a zwierzęta, przyzwyczajone do widoku człowieka, niemal pozowały w stronę wycelowanych aparatów fotograficznych. Na „dachu” Szwecji turyści znaleźli się w iście zimowych warunkach, gdyż w partiach szczytowych Kebnekaise przez cały rok zalega śnieg, a kulminacja góry to efektowna lodowa piramida.*

Kolejnym szczytem był najwyższy wierzchołek Finlandii. Następnie uczestnicy wyprawy wyruszyli w kierunku najdalej wysuniętego na północ punktu Europy - norweskiego Przylądka Północnego, czyli Nordkapp. Po drodze zwiedzili Muzeum w Alcie, gdzie obejrzeć można rysunki naskalne sprzed około siedmiu tysięcy lat, ukazujące życie pradawnych ludów Północy. Następnie rozpoczęli podróż przez Finlandię. - *Droga prowadziła niemal pustymi terenami przez gęste lasy, a zatrzymywaliśmy się na biwak przy położonych przy drodze jeziorach. Odwiedziliśmy słynne Rovaniemi, które jest stolicą Laponii oraz miejscem, gdzie mieszka... Święty Mikołaj. Zatrzymaliśmy się też w Lahti, gdzie spacerowaliśmy wśród obiektów sportowych - wspomina Robert Słonka. Z kolei w krajach bałtyckich członkowie wyprawy zwiedzili między innymi Tallin, Rygę, Kowno i zamek w Trokach. (m)*

artykuł o zorganizowanej przez bielski oddział PTT wyprawie trekkingowej „Skandynawia 2017”, który ukazał się na stronie 10 „Kroniki Beskidzkiej” nr 36 (3161)/ 2017 z dn. 7 września 2017 r.

Ukazał się 25. tom „Pamiętnika PTT”

W połowie września br. ukazał się 25. tom „Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego” – można go nazwać jubileuszowym. O czym tym razem przeczytamy?

Dział wiodący przedstawia niektórych ludzi nauki i ich górskie pasje poznawcze. W roku 2017 mija 100 lat od daty śmierci wybitnego fizyka profesora Mariana Smoluchowskiego, wielkiego polskiego uczonego, którego wielką pasją życiową były góry. Jego dorobek naukowy i wielkie oddanie nauce było tematem wielu artykułów i opracowań monograficznych. Postać wielkiego fizyka a w tym działalność górską, taternictwo, narciarstwo to pasje które pociągały uczonego aż do ostatnich chwil życia. Uroczystości rocznicowe poświęcone Marianowi Smoluchowskiemu odbyły się na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie we wrześniu 2017 roku, a partnerem tych obchodów było także Polskie Towarzystwo Tatrzańskie. Dlatego tom 25 „Pamiętnika PTT” poświęcony został w temacie wiodącym ludziom nauki i gór,

a w tym wybitnemu uczonemu i człowiekowi gór Marianowi Smoluchowskiemu, członkowi Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. I właśnie tym artykułem o pięknym tytule „Między górami a błękitem nieba”, Janusz Machulik opowiada o tym wybitnym człowieku i o jego pasji górskiej. Następnie prof. Jerzy Lefeld pisze o działalności wybitnych geologów tatrzańskich, Mieczysławie Limanowskim i Ferdynandzie Rabowskim, którzy chcieli odpowiedzieć na pytanie, jak powstały Tatry. Barbara Morawska-Nowak pisze o innym geologu i obrońcy przyrody, Wiktorze Kuźniarze, którego argumenty powstrzymały budowę kolejki linowej na Świnicę w przededniu I wojny światowej. Kolejno hydrobiolog dr Andrzej Kownacki przybliżył nam „Tajemniczy świat glonów wód tatrzańskich”. Natomiast Antonina Sebesta przybliżyła sylwetkę filozofa prof. Tadeusza Czeżowskiego, przedwojennego prezesa PTT w Wilnie.

W dziale **Człowiek i góry**, Wojciech Szatkowski, znawca i praktyk narciarstwa górskiego o wybitnym taterniku i narciarzu, założycielowi i pierwszym kierownikowi Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego pisze w artykule pt. „Działalność taternicka i narciarska Mariusza Zaruskiego”. Zbigniew Jaskiernia przypomniał sylwetkę ks. Józefa Stolarczyka w 200 rocznicę jego urodzin w artykule: „Człowiek, który odmienił ludzi ks. J. Stolarczyk. Opublikuje także wspomnienia rodzinne” Stanisława Wasilewskiego urodzonego w Wil-

nie w 1917 roku i tam pobierającego nauki – to nie-zwykła opowieść o przedwojennych wędrówkach, szczególnie w Karpatach Wschodnich.

W dziale **Dziedzictwo**, Wojciech Gąsienica-Byrcyn w artykule „Polowace zdobywcami tatrzańskich szczytów” pisze, że byli oni pionierami eksploracji Tatr, a następnie przewodnikami tatrzańskimi. Natomiast Jan Skłodowski w artykule „Podoliniec – spiski Oxford” przedstawił rolę jaką tamtejszy klasztor pijarów odegrał w rozwoju nauki i szkolnictwa do czasów rozbiorów Polski.

W dziale **Ocalić od zapomnienia** prezentujemy artykuł Józefa Durdena pt. „Cmentarz symboliczny w Tatrach”. To cmentarz pod Osterwą w Tatrach słowackich, na którym stale przybywa pamiątkowych tablic, także polskich, ludzi, którzy zginęli w górach świata, także tych najwyższych.

Wreszcie z dziale **Varia** Robert Słonka pisze refleksyjnie o Beskidzie Niskim przez który przetoczył się w XX wieku walec historii.

Bogaty zestaw **rocznic** przypadających w roku 2016 zestawiał Janusz Machulik, przewodniczący Komisji Historycznej ZG PTT.

Recenzje zapoznają czytelników z nowymi górkimi książkami i rocznikami.

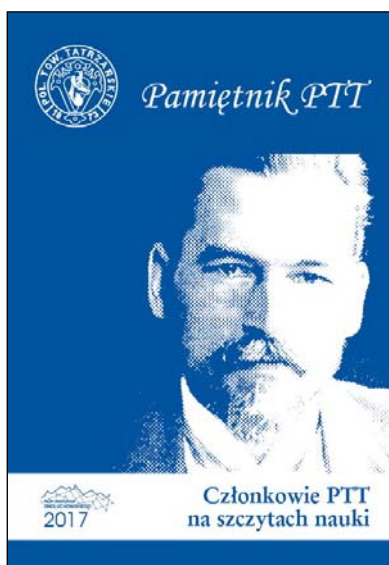
Kronika żałobna. W tym tomie wspominamy rodzinę Siermontowskich i Stanisława Wasilewskiego, któremu zabrakło 15 miesięcy do osiągnięcia stu lat.

Kronika przedstawia końcowy etap działalności Zarządu Głównego IX kadencji w pierwszym półroczu 2016 roku i działalność nowego Zarządu Głównego X kadencji w drugim półroczu 2016 roku oraz działalność oddziałów i kół w roku 2016. Zawartość tomu dopełnia omówienie wydawanych przez niektóre oddziały biuletynów i wydawnictw związanych z ich działalnością.

Zainteresowanych nabyciem tomu w cenie 25 zł prosimy o kontakt z Szymonem Baronem (tel.: 661-536-667, e-mail: szymek@ptt.org.pl). Uwaga! Oddział PTT w Białymstoku-Białej nie prowadzi sprzedaży wysyłkowej.

Pamiętnik PTT – Członkowie PTT na szczytach nauki, tom 25 za rok 2016. Kraków 2017. Stron 368.

Redaktor naczelny – Barbara Morawska-Nowak, redaktorzy tomu – Barbara Morawska-Nowak i Józef Haduch, redakcja językowa – Katarzyna Wilusz i Grażyna Jedlikowska, skład – Katarzyna Wilusz, projekt okładki – Nikodem Frodyma, druk – Ipress Studio, Chełmiec.



Skansen taboru kolejowego w Chabówce

Gdy podróżujemy w kierunku naszej góralskiej stolicy Zakopanego, by napawać się pięknem przyrody tatrzańskiej, warto jest choć na chwilę zatrzymać się po drodze w Chabówce. Miejscowość ta skrywa dość szczególne miejsce jakim jest Skansen Kolejowy, na którego zwiedzenie trzeba poświęcić dłuższą chwilę.

Skansen usytuowany w Chabówce, w pobliżu drogi krajowej nr 47, na dawnym terenie parowozowni oferuje odwiedzającym ogromną wiedzę na temat kolejnictwa w Polsce. Został uroczystie otwarty w 1993 roku, lecz eksponaty były już wcześniej kolekcjonowane od połowy lat osiemdziesiątych, kiedy to tymczasowo przechowywano je na terenie lokomotywni w Suchej Beskidzkiej.

Bardzo szeroki zbiór eksponatów liczy ponad 50 parowozów (w tym kilka czynnych), kilkadziesiąt wagonów towarowych, pasażerskich i specjalistycznych – łącznie 130 eksponatów. Możemy tutaj zobaczyć nierzadko jedyne zachowane unikaty kolejnictwa. Są nimi m.in. najstarszy zachowany parowóz Tkb1-1479 z 1878 roku. Egzemplarz ten został zbudowany dla obsługi linii Magdeburg – Holberstadt, a następnie został przejęty przez Pruskie Koleje Państwowe. Po roku 1970 kiedy to przejechał swoje ostatnie kilometry po stalowych szlakach, z roku na rok pozostawiony bez opieki popadał w coraz większą ruinę. Dopiero w 1992 roku udało się parowóz odbudować i dzisiaj można go podziwiać w Skansenie.

Innym ciekawym eksponatem, do tego czynnym, jest jedyny zachowany parowóz Okz 32 zbudowany przez Zakłady Cegielskiego specjalnie dla górskiej i trudnej technicznie linii Kraków – Zakopane. Wśród zachowanych wagonów możemy podziwiać m.in. wagon do przewozu drobiu (jedyne taki w Polsce), czy wagon-chłodnię z 1930 roku do przewozu piwa z warszawskiego browaru. Kolekcję poszerzają wagony, które były świadkami Holokaustu, a którymi Hitlerowcy wieźli swe ofiary do obozów zagłady. Właśnie te wagony zostały wykorzystane do zdjęć w filmach takich jak „Lista Schindlera” czy „Katyń”.

Spółka PKP CARGO, której podległy jest Skansen w Chabówce, oferuje wiele innych atrakcji, takich jak baza noclegowa na terenie skansenu oraz organizowanie różnych wydarzeń i imprez związanych oczywiście z koleją.

Od 2004 roku w miarę systematycznie urządzone są turystyczne przejazdy piękną i malowniczo położoną linią nr 104 na odcinku Chabówka – Kasina Wielka. Od 2005 roku organizowana jest natomiast na terenie Skansenu jedna z dwóch największych imprez kolejowych

w kraju – „Parowozjada”, która ściąga ogromną rzeszę miłośników kolei z kraju i z zagranicy. Z roku na rok wydarzenie to cieszy się coraz większym uznaniem i zainteresowaniem.

Raz w roku parowozy z Chabówki wyruszają na kolejowe szlaki w stronę Wielkopolski, gdzie biorą udział w największej w kraju paradzie parowozów w Wolsztynie.

Skansen Kolejowy w Chabówce oferuje możliwość kontaktu z ciekawą kartą historii kolejnictwa naszego kraju, dlatego przebywając na Podhalu koniecznie trzeba odwiedzić to miejsce.



na terenie skansenu (fot. T. Węgrzyn)



Parowóz Okz 32 (fot. T. Węgrzyn)



Wagon-chłodnia do przewozu piwa (fot. T. Węgrzyn)

Z przykrością zawiadamiamy, że w dniu 29 lipca 2017 r. zmarł **Wiesław Mierzwa**, wieloletni członek Oddziału PTT w Bielsku-Białej (od 1993 r.), miłośnik Tatr i kultury podhalańskiej.

Wiesław Mierzwa urodził się 16 sierpnia 1933 r. w Sosnowcu, zmarł 29 lipca 2017 w Myszkowie. Związany przez całe życie z harcerstwem, fotografią i sztuką filmową, a nade wszystko z Podhalem. Był laureatem wielu nagród fotograficznych i filmowych. Już jako młodzieniec umiłował sobie tatrzańskie szlaki i krajobrazy, uwieczniając je na licznych fotografiach. Był prawdziwym pasjonatem kultury podhalańskiej, czemu dał wyraz wydając niezwykle album dedykowany Janowi Pawłowi II pt. „Kapliczki Tatr Polskich”. Książka wydana w 1997 r. zawierała zdjęcia i opisy niemal wszystkich kapliczek znajdujących się wówczas na tatrzańskich szlakach. Do samego końca z pomocą bliskich, co roku odwiedzał Zakopane i okolice.

Msza żałobna została odprawiona 2 sierpnia 2017 r. o godzinie 13:00 w kaplicy na cmentarzu przy ul. Smutnej (al. Mireckiego) w Sosnowcu.

Cześć Jego Pamięci!
Zarząd Oddziału



BIULETYN INFORMACYJNY

Redakcja: Sz. Baron, I. Jędrzyk, A. Kózka-Filarska i K. Talik

Oddział PTT w Bielsku-Białej

adres: 43-300 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 1 (III p.) • tel.: 661-536-667

e-mail: bielsko@ptt.org.pl • www: <http://www.bielsko.ptt.org.pl/>

spotkania członków: czwartek, 18:00 – 19:00 (w lokalu Oddziału)

